

Przeliczyli się na fotoradarach

8 października 2013

Przy drogach jest coraz więcej fotoradarów, ale robią one kierowcom coraz mniej zdjęć – informuje „Metro”.

„Nasze prognozy tegorocznych wpływów z fotoradarów okazały się mocno przeszacowane” – przyznaje Wiesława Dróżdź, rzecznik Ministerstwa Finansów. Kwotę prognozowanych 1,5 mld zł zastąpiła nowa suma, nieco ponad 80 mln zł, czyli aż 17-krotnie mniej.

Resort finansów winą za błędne wyliczenia obarcza Ministerstwo Transportu, a te odsyła do Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, bo to oni kalkulowali prognozy na podstawie rosnącej liczby urządzeń.

„Od 2011 roku bazowaliśmy jedynie na 75 urządzeniach przejętych od policji, które wykorzystywaliśmy w kilkuset fotoradarowych puszkach. Ale od sierpnia 2012 roku zaczęliśmy dodatkowo instalować kolejne 300 stacjonarnych fotoradarów. Ostatnie z nich zostały zainstalowane pod koniec września tego roku” – tłumaczy Alvin Gajadhur, rzecznik GITD.

Problem w tym, że choć urządzeń jest więcej, to mocno spadła liczba robionych przez nie zdjęć. „Jeszcze rok, półtora roku temu średnio jeden fotoradar wykonywał ich ponad 60 na dobę, a dziś około 20. Ewidentnie kierowcy częściej zdejmują nogę z gazu” – mówi Gajadhur.

Autor: mg

Na podstawie: Metro

Źródło: [Niezależna](#)